

Miliardy planet nie krążą wokół gwiazd?

25 maja 2011

Międzynarodowy zespół astronomów odkrył nową klasę planet. To swobodnie poruszające się obiekty wielkości Jowisza, które nie krążą wokół gwiazd. Uczeni przypuszczają, że zostały one wyrzucone ze swoich systemów planetarnych podczas ich formowania się. Odkrycie bazuje na obserwacjach prowadzonych w latach 2006-2007 przez japońsko-nowozelandzki zespół, który zauważyło około 10 takich planet. Ich istnienie zostało teoretycznie przewidziane, jednak dopiero teraz udało się je potwierdzić.

Planety znajdują się odległości 10-20 tysięcy lat świetlnych od Ziemi.

Niewykluczone, że takich planet jest znacznie więcej, jednak trudno je zauważyć. Astronomowie spekulują, że może ich być nawet dwukrotnie więcej niż gwiazd. To oznacza, że tylko w naszej galaktyce mogą znajdować się setki milionów takich samotnych planet.

Nasze badania są jak spis powszechny. Sprawdziliśmy część galaktyki i na tej podstawie szacujemy ich liczbę w całej Drodze Mlecznej – mówi David Bennett z University of Notre Dame.

Uczeni byli w stanie odnaleźć tylko planety o masie Jowisza i Saturna, tymczasem mniejsze planety, takie jak Ziemia, mogą być znacznie częściej wyrzucane ze swoich systemów. A więc powinno ich być znacznie więcej.

Planety mogą tracić kontakt ze swoją gwiazdą wskutek bliskości innej gwiazdy czy systemu planetarnego. W takim wypadku stają się samotnymi wędrowcami, którzy, podobnie jak Słońce, krążą po ustalonych orbitach wokół centrum galaktyki.

Powyższe badania nie wykluczyły całkowicie możliwości, że 10 wspomnianych planet krąży po bardzo odległych orbitach wokół gwiazd, jednak jest to mało prawdopodobne, gdyż tak duże planety bardzo rzadko są aż tak odległe od gwiazdy macierzystej.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: NASA

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)